

E. Gierek gościł w woj. katowickim

KATOWICE (PAP) — W okresie poprzedzającym doroczne obchody Święta Pracy, 23 bm. I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK przebywał w woj. katowickim. Podczas serdecznych spotkań z kolektywami górniczymi Rybnickiego Okręgu Węglowego, z budowniczymi nowych kopalń, z pracownikami zaplecza usługowego górnictwa — I sekretarz KC w towarzystwie gospodarzy regionu z członkami Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW w Katowicach — ZDZISŁAWEM GRUDNIEM, zapoznał się z realizacją szeregu przedsięwzięć na rzecz dalszego rozwoju węglowej bazy wydobywczej, systematycznej poprawy warunków pracy i życia ludzi w ich rodzinach.

W Mysłowicach E. Gierek odwiedził załogę nowoczesnego kombinatu przemysłu mieszkaniowego KOMBUD. Z prefabrykatów, dostarczanych przez sprawne rozwijające wysokiej jakości produkcję, powstają już w mieście pierwsze osiedla domków jednorodzinnych i budynki mieszkalne dla rodzin górniczych. Następnie Edward Gierek obejrzał znajdujące się w końcowej fazie budowy osiedle domków jednorodzinnych w Rudzie Śląskiej, na którym w ciągu 1,5 roku zbudowano dla górników ok. 140 mieszkań. Serdecznie zaproszony przez Kornelię i Sylwestra Kostyrów, I sekretarz KC obejrzał wnętrza domu,

Ponad 55 mln zł odszkodowań otrzymali już rolnicy

WARSZAWA (PAP) — Pragnąc jak najszybciej przywrócić rolnikom dotkniętym skutkami powodzi, PZU zamierza do końca kwietnia oszacować prawie wszystkie straty, jakie powstały w budynkach, mieniu ruchomym i w uprawach rolnych. Należy podkreślić, że PZU uwzględniła ewentualność powtórzenia się strat w zabudowaniach — po 2-3 miesiącach, gdyż może się zdarzyć, że szkody w budynkach ustatkowują się całkowicie dopiero po takim okresie. W miarę ustępowania wody z zalanych obszarów i takiego polepszenia się warunków, że możliwa jest ocena zniszczeń, rozszerza się szacunek strat także w uprawach rolnych i użytkach zielonych. Dotychczas rolnicy ze wszystkich terenów powodziowych zgłosili do PZU ogółem ponad 80 tys. szkód — w budynkach, mieniu ruchomym i w uprawach rolnych. Ekwivalent za powstałe zniszczenia otrzymało do tej pory przeszło 25 tys. poszkodowanych, którym PZU wypłaciło ponad 55 mln zł.

Spłynęły wysokie wody z większości rzek

WARSZAWA (PAP) — Wysokie wody spłynęły już ze zdecydowanej większości rzek, które w województwach: ostrołęckim, łomżyńskim, ciechanowskim, konińskim, gorzowskim i siedleckim. Z wyjątkiem woj. łódzkiego, gdzie Notec jest nadal groźna, w pozostałych regionach sytuacja powodziowa zasadniczo się poprawiła.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA:

łódzkiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie duże z przejaśnieniami, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna 10-12 st., minimalna 4-6 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo-zachodnie i południowe.

JUTRO — miejscami deszcz, nadal ciepło.

DZIS i jutro: Fideles i Grzegorz. (sk)

H. Jabłoński przyjął delegację KNH PAN

WARSZAWA (PAP) — 23 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze delegację Komitetu Nauk Historycznych PAN i Uniwersytetu Jagiellońskiego z przewodniczącym Komitetu prof. Czesławem Madajczykem i rektorem UJ prof. Mieczysławem Hesselem. Przedmiotem rozmowy było międzynarodowe kolokwium, które zostanie zorganizowane w Krakowie w 40 rocznicę wybuchu wojny i podstępnej agresji nazistów na Polskę. W ramach tzw. „Sonderaktion Krakau”.

Wizyta P. Jaroszewicza w FSO i u budowniczych Trasy Toruńskiej

WARSZAWA (PAP) — Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz spotkał się 23 bm. z załogą FSO na Żeraniu oraz z budowniczymi Toruńskiej Trasy Mostowej. Premierowi towarzyszył sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzy Karkoszka.

Pracownicy FSO poinformowali przybyłych o bieżących problemach produkcyjnych oraz dalszych zamiarach inwestycyjnych. Premier zapoznał się z pracą odlewni i spawalni oraz zakładu silników i mechanizmów do „polskiego Fiatu” i „Polo-nia”. Załoga FSO wyraża nadzieję, że w pełni zadań i lościowych i jakościowych.

Kolejny atak izraelski na Liban

BEJRUT (PAP) — Izrael dokonał kolejnego ataku zbrojnego na Liban. Marynarka wojenna i lotnictwo agresora zbombardowały w niedzielę wieczorem obóz uchodźców palestyńskich w miejscowości Nahr el-Bared, położony na wybrzeżu, 90 km na północ od Bejrutu.

Napięta sytuacja panuje nadal w Libanie południowym, gdzie ugrupowania skrajnej prawicy uniemożliwiają działalność w tym rejonie wojsk ONZ. Oddziały milicji chrześcijańskiej, dowodzone przez Haddada, wciąż utrzymują blokadę głównej kwatery sił pokojowych ONZ (UNIFIL), znajdujących się w miejscowości Nakura.

W niedzielę niepokojnie było również w centrum Libanu. W mieście Smout, na północ od Bejrutu, doszło do starć między dwoma rywalizującymi ze sobą frakcjami — prawicowymi i lewicowymi — zwanymi „Furqan” i „Zawad”. W wyniku incydentu 15 osób poniosło śmierć.

W samym Bejrucie doszło tego dnia do krótkotrwałej wymiany ognia między żołnierzami syryjskimi, wchodzącymi w skład arabskiego korpusu bezpieczeństwa, a zbrojnymi ugrupowaniami prawicy libańskiej.

W niedzielę białych posłów ale biała mniejszość wspólnie z Afrykanami wybierała czarnych deputowanych. W rezultacie nowym premierem zostanie prawdopodobnie czarny duchowny Abel Muzorewa, ale jego rząd przez najbliższe 10 lat nie będzie w stanie — zgodnie z nową konstytucją — zmienić ustawa wodawstwa, dającą białym dominującą pozycję, bowiem za zmianą musi paść 75 głosów w 100-osobowym parlamencie, a czarnej większości przynależało tylko 72 miejsca. Prasa afrykańska ujawnia, że w następstwie tych wyborów spośród ludności afrykańskiej swój los poprawia sobie jedynie czarna postać, ponieważ zgodnie z konstytucją, która w administracji, sądownictwie, na stanowiskach oficerskich w wojsku i policji zastrzeżona jest wyłącznie dla białych. Oficjalnie, a czarnej większości przynależało tylko 72 miejsca.



Budowana w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim (woj. kieleckie) walcownia drobna będzie największym tego typu obiektem w Europie. Rozruch pierwszych obiektów nastąpi w lecie, a pod koniec roku ruszy gorące walcowanie. Procesy technologiczne w nowym zakładzie będą w pełni zautomatyzowane. NA ZDJĘCIU: budowa walcowni drobnej w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim. — Stan — telefot

Narady aktywu partyjnego w Białymstoku i Łomży

Wzmocniony wysiłek w roku 35-lecia PRL

Głównym kierunkiem działalności ideowo-wychowawczej i politycznej w bieżącym roku, roku 35-lecia Polski Ludowej, poświęconą była narada aktywu partyjnego, która odbyła się wczoraj w Białymstoku. Uczestniczyli w niej kierownik Wydziału Ogólnego KC PZPR — Antoni Górny. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Władysław Juszkiewicz.

Zarówno w referacie sekretarza KW PZPR — Haliny Piotrowskiej-Olszkiej, jak i w dyskusji, w której zabierali głos towarzysze: Zbigniew Kamionowski, Franciszek Piotrowski, Magda Matwiecka, Antoni Grzeskiewicz, Edward Kryński, Grażyna Rybka, Halina Gościł i Zbigniew Dąbrowski, podkreślano, że jubileusz 35-lecia PRL jest okazją do zbiorowych i indywidualnych przemyśleń i refleksji wokół dokonań i przeobrażeń, jakie zaszły i zachodzą w naszym kraju. Dzięki trudnej polityce partii — przewodniej sile narodu oraz ogromnemu wysiłkowi ludzi pracy — możemy dzisiaj powiedzieć, że nasz państwowy system gospodarczy. To sprawiło, że dziś Polska znajduje się w szczytowej fazie rozwoju. Znaczące poprawy w warunkach życia i bytu społeczeństwa. W okresie władzy

Z głębokich motywacji ideowych

Określeniu węzłowych zadań i głównych kierunków pracy ideowo-wychowawczej w br. z szczególnym uwzględnieniem obchodów jubileuszu 35-lecia PRL oraz 40 rocznicy agresji hitlerowskiej na Polskę, poświęconą była wczorajsza narada wojewódzkiego aktywu partyjnego w Łomży. Przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Władysław Juszkiewicz, a udział w niej wzięli m. in. z-ca kierownika Wydziału Organizacji Sportu i Turystyki KC — Maria Wojtkiewicz i wojewoda — Jerzy Zientara. Referat programowy przedstawił sekretarz KW — Ryszard Interwicz.

Dążenie do pogłębiania socjalistycznej świadomości ludzi pracy, która ma ściśle związek z rozwojem społeczno-gospodarczym, zawsze towarzyszyło i towarzyszy działalności wojewódzkiej instancji partyjnej, określało podstawowe kierunki jej pracy ideowo-wychowawczej.

Znalazło to swój wyraz w przyjętych przez Komitet Wojewódzki w latach 1976-78. programie rozwoju kultury, uchwale „O wyższą jakość pracy partyjnej”, programie wdrażania systemu edukacji narodowej, uchwale „O aktywny i twórczy udział młodzieży

Po oburzającej decyzji sądu w Duesseldorfie Oświadczenie prof. Pilichowskiego

WARSZAWA (PAP) — W związku z uniewinnieniem przez sąd w Duesseldorfie czworga oprawców z byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku, dyrektor Głównego Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prof. dr Czesław Pilichowski w rozmowie z dziennikarzem PAP oświadczył:

Hitlerowski obóz koncentracyjny na Majdanku był jednym z największych obozów zagłady Polaków i jeńców radzieckich oraz ludności żydowskiej. W obozie tym, który istniał w latach 1941-1944, zginęło co najmniej 360000 ludzi.

Na ogólną liczbę 1300 funkcjonariuszy tego obozu skazanych zostało, jak dotychczas, zaledwie 118 osób, głównie przez sądy polskie. Pierwszym procesem przeciwko b. funkcjonariuszom obozu na Majdanku był proces przed sądem w Lublinie, który odbył się na przełomie listopada — grudnia 1944 r. przeciwko 5 ujętym wówczas funkcjonariuszom tego obozu. W RFN od 1960 r. prowadzono dochodzenia przeciwko 387 funkcjonariuszom tego obozu, lecz żaden z nich nie zasiadł na ławie oskarżonych, do czasu procesu w Wiesbaden w 1971 r. przeciwko 2 funkcjonariuszom z Majdanka i Poniatowej.

Sędziwo, poprzedzające proces w Duesseldorfie w sprawie zbrodni na Majdanku, trwało od 1965 r. Dotyczyło

początkowo około 40 funkcjonariuszy SS obozu na Majdanku. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce podczas tego śledztwa dostarczyła organom wymiaru sprawiedliwości RFN ponad 500 protokołów zeznań świadków oraz kilkadziesiąt dokumentów i planów obozu. Śledztwo śledczy i prokuratorski z RFN przeszukiwali archiwalia, które znajdują się w archiwach polskich. Natomiast, o ile chodzi o władze śledcze RFN, to nie dostarczyły one Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce ani informacji o przebiegu śledztwa, ani o nazwiskach osób podejrzanych, ani też nie udostępniły wniesionego do sądu w 1975 r. aktu oskarżenia.

Proces przed sądem krajowym w Duesseldorfie rozpoczął się 23 października 1978 r. i trwa do dzisiaj. Ciąg dalszy na str. 2

Kłeska powodzi w USA

WASZYNGTON (PAP) — Sytuacja powodziowa w stanie Missisipi, gdzie wezbrana Rzeką Perlowa zalala jego stolicę — Jackson, ulega stopniowej poprawie. W niedzielę poziom wody osiągnął punkt kulminacyjny. Wody rzeki zaczęły opadać i pierwszy powodzie zaczęły wracać do swych opuszczonych domostw w rejonie Jackson. Z położonego w dolnym biegu rzeki miasta Columbia, gdzie fala kulminacyjna dotarła później, trzeba było ewakuować potęgę mieszkańców — 3000 osób. Główne deszcze padają natomiast w Luizjanie, w ciągu 24 godzin w Baton Rouge — stolicy stanu — opady wyniosły 200 mm. Nad Luizjaną przeszło w niedzielę tornado. Na północy poziom wody w Rzekę Czerwonej, stanowiącej granicę między stanami Minnesota i Północna Dakota wzrósł do 16 metrów (rekord w tym stuleciu). Ewakuowano ponad 1000 osób zamieszkałych w rejonach nadbrzeżnych.

Bomba zniszczyła freski Michała Anioła

RZYM (PAP) — Bezczenne freski Michała Anioła uległy kompletnemu zniszczeniu w wyniku wybuchu — przed kilkunastoma laty — bomby w Pałacu Senatorów na Kapitolu rzymskim. Freski zdołano uratować zniszczeniu historycznej sztuki i konserwatorzy nie wykluczają możliwości podjęcia prac nad restauracją portali, jednakże jest rzeczą

więcej niż pewną, że oryginalne freski Michała Anioła ukończą na bezpowrotnie stracone.

Polskie odznaczenie dla prezesa AN ZSRR

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Gryzwa, informuje:

23 bm. w ambasadzie polskiej w Moskwie odbyła się uroczystość dekoracji Komandorią z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL prezesa Akademii Nauk Związku Radzieckiego prof. Anatolija Aleksandrowa.

To wysokie odznaczenie zostało przyznane przez Radę Państwa PRL prof. Aleksandrowowi za jego wielki wkład w rozwój nauki oraz współpracę w tej dziedzinie między Polską a Związkiem Radzieckim.

Odznaczenie wręczył ambasador PRL Kazimierz Olshewski. Jest ono symbolem szerokiej wszechstronnej współpracy naukowej i radiologicznej.

Nowy nalot na Zambię

LONDYN — Rodezyjskie samoloty wojenne dokonały w niedzielę nowego nalotu na Zambię, bombardując na jej terytorium szereg obiektów. Nalot ten jest jednym z serii barbarzyńskich ataków podjętych w ostatnich dniach przeciwko sąsiadom państwa afrykańskiego, Zambii, Mozambiku, Angoli i Botswanie. W wyniku tych napadów, w których oprócz samolotów uczestniczą bandy dywersantów i najemników, wyrządzano i wyrządzają szkody w rolnictwie, niszczyli budynki, zabijali ludzi.

Polski alpinista zginął w Himalajach

WARSZAWA — Polski alpinista zginął w Himalajach. Zginął w wyniku wypadku, wyrządzającego szkody w rolnictwie, niszczyli budynki, zabijali ludzi.

E. Gierek gościł w woj. katowickim

Ciąg dalszy ze str. 1

trudnych warunkach górniczo-geologicznych i gazowych, zapewniającą szybkie tempo i wysoki stopień bezpieczeństwa robót.

Grupa górników w galewskich mundurach gorąco powitała Edwarda Gierkę w Jastrzębiu. Pracuje tu 5 kopalń, a ich załogi rytmicznie realizują rosnące zadania wydobywcze. W ostatnich latach wraz z dynamicznym rozwojem Rybnickiego Okręgu Węglowego, Jastrzębie stało się ponad 100-tysięcznym ośrodkiem, który nadal jednak — wobec dużej troski o ochronę środowiska — zachował walory dawnego „zdroju”, i jego funkcje sanatoryjne.

Przejeżdżając ulicami Jastrzębia E. Gierek zapoznał się z najnowszymi dokonaniami tutejszego społeczeństwa, m.in. w zakresie rozwoju infrastruktury, w zagospodarowaniu i podnoszeniu estetyki nowych osiedli.

W godzinach popołudniowych w Wodzisławiu odbyło się spotkanie z Edwardem Gierką z aktywem partyjno-górnym ROW. I sekretarz KC poinformował o programie dalszego rozwoju tego nowoczesnego zagłębia wzniesionego niemal od podstaw w Polsce Ludowej.

W ub. r. ofiarne załogi 15 kopalń Rybnickiego Okręgu Węglowego dostarczyły gospodarce narodowej ponad 43 mln ton węgla. Dzięki uruchomieniu nowych zakładów wydobywczych i przechodzeniu na czterobrygadowy system pracy, przewidywane jest dalsze wzrost produkcji, a przede wszystkim najcenniejszego paliwa koksowego, którego wydobycie podwoi się w ciągu przyszłego 10-letnia. W tym czasie ROW będzie już stanowił potężną, blisko milionową aglomerację, w której ludzie wędrują, znajdują dobre warunki pracy i życia, wszechstronny rozwój kulturalny i wypoczynkowy.

W roku 35-lecia Polski Ludowej załogi kopalń Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu

Węglowego postanowiły przekroczyć swoje tegoroczne zadania o 103 tys. ton węgla, w tym 80 tys. ton paliwa koksowego. Wykonają też własnymi siłami 100 mieszkań i wiele prac społecznych dla środowiska. Zameldował o tym I sekretarz ROW, KC górnik strażnik kopalni „XXX-lecia PRL” — Ryszard Ziemiński.

Zabierając głos w toku spotkania, Edward Gierka podkreślił wiodącą rolę górnictwa, a zwłaszcza przemysłu węglowego w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. Gdy mówimy o górnictwie — stwierdził — myślimy nie tylko o nowych kopalniach i nowoczesnych maszynach, ale przede wszystkim o ludziach, którzy trud górnicy wykonują. Wysoka ocena pracy górniczej, ukazywana od lat w polskim społeczeństwie, przedsięwzięcia podejmowane na rzecz ludzkiego w budownictwie mieszkaniowym, ochronie zdrowia, tworzeniu warunków wypoczynku itd., odczuwają umacnianie rangi tego zawodu, przyciągają doń najbardziej wartościowe kadry. Pozwala to nadal dynamicznie rozwijać przemysł wydobywczy, zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej, a także z myślą o przyszłych pokoleniach Polaków.

Wiele uwagi poświęcił I sekretarz KC omówieniu roli węgla, nie tylko jako paliwa, ale jako surowca chemicznego dla wielu gałęzi przetwórstwa.

Przedstawiając aktualne problemy rozwoju kraju, Edward Gierka nawiązał do prowadzonych aktualnie prac przygotowawczych nad testami na VIII Zjazd PZPR. Chcemy wzrost produkcji, a przede wszystkim najcenniejszego paliwa koksowego, którego wydobycie podwoi się w ciągu przyszłego 10-letnia. W tym czasie ROW będzie już stanowił potężną, blisko milionową aglomerację, w której ludzie wędrują, znajdują dobre warunki pracy i życia, wszechstronny rozwój kulturalny i wypoczynkowy.

Pomoc społeczeństwa polskiego dla mieszkańców Czarnogóry

WARSZAWA (PAP) — Solidarność w obliczu katastrof — tak najkrócej określić można stosunek społeczeństwa polskiego do ofiar tragicznych trzęsień ziemi, jakie nawiedziło jugosłowiańską republikę związkową — Czarnogorę. Nie po raz pierwszy przychodzimy z pomocą narodom Jugosławii. Przed kilkunastoma laty, gdy zmieniło się położenie na półwyspie, Polska znajdowała się wśród krajów, które jako pierwsze pospieszyły z konkretną pomocą.

Przez ostatnie 3 dni, od soboty 21 do poniedziałku 23

bm. dział „most powietrzny”, uruchomiony między Warszawą, a stolicą dotkniętej klęską republiki — Titogradem. Samoloty PLL „LOT” dostarczały ofiarom katastrofy to, co przedstawia dla nich szczególną wartość — namioty, koce, materace, śpiwory, ubrania, tekstylia, antybiotyki i szczepionki oraz koncentraty żywności.

Mieszkańcom Czarnogóry dostarczano zaniechanie w najbliższym czasie — samochodami PKS — partia domków jednorodzinnych typu „Wista” oraz wiele łóżek szpitalnych.

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

ką ocenę zyskała wojewódzka organizacja TPD na Białostocczyźnie w wystąpieniu przedstawicieli Prezydium ZG TPD — Eugenii Dziarnowskiej.

Prezesem Zarządu Wojewódzkiego TPD został ponownie Zenon Swiatk.

FORUM AKTYWU HSPS W SUWAŁKACH

Wczoraj w Suwałkach obradowało II Chorągiewne Forum Aktywu Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej. Uczestniczyli w nim delegaci Szczepów HSPS, wybrani na sejmikach uczniowskich oraz komendanci hufców ZHP.

Program Harcerskiej Służby Polsce nawiązuje do najlepszych tradycji polskiego ruchu młodzieżowego oraz wynika z potrzeb współczesności. Miarą jego atrakcyjności jest stały i coraz to większy udział w organizacjach. Obecnie 37 szczepów HSPS suwalskiej Chorągwi ZHP skupia blisko 13 tys. członków, co stanowi ponad 70 proc. młodzieży uczącej się w szkołach.

Podstawowym miejscem działań ideowo-wychowawczych harcerstwa w szkołach średnich są drużyny HSPS. W suwalskiej Chorągwi jest ich 450. Mają one poważny dorobek w kształtowaniu postaw ideowych młodzieży i jej wiary z partią. Przykładowo, w ubiegłym roku harcerze rekomendowali w szeregi PZPR 198 uczniów — aktywistów szczepów HSPS.

Drużyny i szczepy HSPS mają także dorobek w działalności społeczno-gospodarczej. Podejmują one prace wynikające z najpilniejszych potrzeb środowiska, regionu, kraju. Cele, jakie wyznaczyli sobie suwalscy harcerze, to przede wszystkim ocena postaw młodego pokolenia wobec problemów szkoły, środowiska pozaszkolnego, narodu, a także określenie form realizacji zadań postawionych przed młodzieżą przez naród i partię.

NAJLEPSI — UCZNIOWIE LE W ELKU

W Suwałkach odbył się finał IX Międzywojewódzkiej Olimpiady Ekonomicznej makroregionu północnego z udziałem reprezentacji młodzieży z województw: białostockiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego i suwalskiego. Podjęli zwycięstwo odnieśli elccanie. W konkurencji zespołowej jury pod przewodnictwem doc. dr. Józefa Szablowskiego z Filii UW w Białymstoku pierwsze miejsce przyznało reprezentantom czwartych klas Liceum Ekonomicznego CZSP w Elku w składzie: Marianna Trzaska, Leszek Wysocki, Krzysztof Bielecki oraz Elżbieta Rogińska. Drugie miejsce zajęli reprezentanci LE w Suwałkach, zaś trzecie — LE w Białymstoku.

Zwycięstwo indywidualnie odniosła reprezentantka Elku — Marianna Trzaska. Nagrody zwycięzcom wręczyli wicewojewoda suwalski — Jan Szumilo oraz kurator Oświaty i Wychowania — Ludwik Bartosiak.

Międzynarodowe sympozjum karbochemii w Katowicach

KATOWICE (PAP) — W Katowicach rozpoczęło się 23 bm. II międzynarodowe sympozjum na temat zagadnienia i upływności węgla. Uczestniczy w nim ponad 450 wybitnych specjalistów z kilkudziesięciu krajów. W trakcie 5-dniowych obrad omówione zostaną osiągnięcia i perspektywy karbochemii, kwestie racjonalnego użytkowania węgla i produktów węglowych w energetyce, transporcie i przemyśle.

List z podziwieniami do uczestników tego ważnego spotkania naukowego, zorgan-

izowanego w naszym kraju w ramach prac Komitetu Węglowego Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ wystosował prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Wskazał, że przetwórstwo węgla jest dziś istotnym elementem gospodarki paliwowo-energetycznej; rząd polski przykład do tych problemów wielką wagę. Problemy przetwórstwa węgla są wielce skomplikowane i wymagają współpracy w skali międzynarodowej.

Referat inauguracyjny pt. „Ekonomiczna efektywność

rozwoju zagazowania i upływności węgla” przedstawił minister Górnictwa — Włodzisław Lejczak. Węgla — powiedział on — jest jednym z najważniejszych surowców chemicznych. Przedstawiciel sekretarza wykonawczego EKG ONZ, Arthur M. Stillman przedstawił doniosły dorobek Polski w rozwoju górnictwa i przemysłu węglowego w skali światowej.

Narady aktywu partyjnego

BIAŁYSTOK

Ciąg dalszy ze str. 1

W dyskusji podkreślano, że w tym roku wszystkie działania ideowo-polityczne, podejmowane przez organizacje partyjne i społeczne, powinny być podporządkowane naczelnemu celowi: odrobieniu założeń w przemyśle, rolnictwie, budownictwie, transporcie i innych działach gospodarki narodowej, spowodowanych ciężką zimą, powodziami i spóźnioną wiosną. Pełne wykonanie zadań gospodarczych, podniesienie na wyższy poziom jakości pracy i efektywności gospodarowania — oto czym możemy najlepiej uczcić jubileusz 35-lecia PRL.

Wiele uwagi poświęcono tegorocznym zamierzeniom w rozwijaniu czynów produkcyjnych i społecznych. Mają one w województwie wieloletnią i bogatą tradycję. Ważnym za-

daniem w pracy ideowo-wychowawczej jest więc dalsze pobudzanie aktywności produkcyjnej i społecznej mieszkańców miast i wsi, umacnianie ich wspólnotowości i odpowiedzialności w społeczeństwie, w gospodarstwie, społecznym i kulturalnym rozwoju kraju, regionu i rodzinnych miejscowości.

Z wielką troską mówiono o aktualnych zadaniach w kształtowaniu socjalistycznej rodziny, wychowaniu dzieci i młodzieży w duchu patriotyzmu i umiłowania socjalistycznej ojczyzny. Nie zawsze jeszcze właściwie i zgodnie w procesie wychowania młodego pokolenia uczestniczą rodziny, szkoły i zakłady pracy. Zespołowe i skoordynowane wysiłki wychowawczych — to główny nakaz.

Zabierając głos na naradzie, Antoni Górny podkreślił, że 35-lecie PRL oraz podejmowane z tej okazji działania ideowo-polityczne, powinny przyczynić się do umocnienia jedności narodu wokół realizacji programu partii, programu służącego dobru ludzi i realizowanego przez ludzi. Każdy więc powinien odpowiedzieć sobie na podstawowe pytanie: co zrobię i co mogę jeszcze zrobić dla pomnożenia wspólnego, narodowego dorobku.

I sekretarz KW — Władysław Juskiewicz wyraził przekonanie, że licząca ponad 43 tys. członków i kandydatów wojewódzka organizacja partii dołoży starań, aby społeczeństwu Białostocczyzny rzetelną pracą, masowym i nieprodukcyjnym i społecznym godnie uczcić 35-lecie PRL. Towarzyszyć winna nam świadomość, że w tym roku musimy wykonać trudne i złożone zadania, szczególnie w przemyśle, rolnictwie i budownictwie mieszkaniowym. Pełnieniu ich wykonaniu powinniśmy jeszcze lepiej służyć działaniem ideowo-politycznym i wychowawczym, podejmowanym przez organizację i instancje partyjne. (s)

Oświadczenie prof. Pilichowskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

wym w Duesseldorfie przeciwko hitlerowskiemu funkcjonariuszom załogi obozu koncentracyjnego na Majdanku, którym zarzucano współudział w masowym mordzie na 250.000 ludzi, rozpoczął się dnia 26.XI.1975 r. i daleko jest jeszcze do jego ukończenia. Jest to proces „widmo”. Poza kilkoma oskarżonymi było 15 byłych funkcjonariuszy SS tego obozu. W toku procesu I oskarżona zmarła, a 1 oskarżony został wyłączonego z udziału w procesie z powodu złego stanu zdrowia. Ostatnim orzeczeniem sądu czworo dalszych oskarżonych funkcjonariuszy SS zostało z postępowania wyłączone i uwięzionych w rzekomego braku wystarczających dowodów winy. Jest to orzeczenie, które budzi stanowczy sprzeciw i protest.

Proces w Duesseldorfie był widownią niedopuszczalnych z punktu widzenia prawa oraz skandalicznych wystąpień niektórych adwokatów, którzy podważali celowość ścigania zbrodniarzy hitlerowskich w ogóle oraz wytworzył presję

psychiczną i atmosferę zastraszania wobec świadków, szczególnie w Polsce.

Główna Komisja BZHWP udzieliła sądowi w Duesseldorfie olbrzymią pomoc prawną. I tak podczas trwania procesu przesłuchano w RFN 47 świadków z Polski a ponadto 22 świadków, którzy nie mogli ze względu na stan zdrowia udać się do RFN, zostali przesłuchani w Polsce. Dwukrotnie Główna Komisja BZHWP zorganizowała wizje lokalne na Majdanku. Łącznie sąd przysięgłych w Duesseldorfie przyzwał 7-krotnie do Polski. Mimo to jednak sąd ten podjął orzeczenie o uniewinnieniu 4 zbrodniarzy hitlerowskich.

Nie można pominąć tej okoliczności, że wyrok uniewinniający czterech byłych funkcjonariuszy SS obozu koncentracyjnego na Majdanku zapadł z jednej strony w czasie trwającego w RFN dyskusji nad kwestią nieprzezwyciężenia zbrodni hitlerowskich, z drugiej zaś — podczas wywołujących niepokój wystąpień sił skrajnie prawicowych i neonazistowskich, które są tolerowane przez

władze RFN. W związku z tym trzeba mocno podkreślić, że nieprzezwyciężenie zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości w RFN jest podstawowym warunkiem zgodnym z prawem i poczuciem sprawiedliwości ludzkiej karania zbrodniarzy hitlerowskich w RFN oraz jednym z elementów procesu normalizacji stosunków między PRL i RFN. Chodzi tu o podstawową sprawę przewyższenia przeszłości hitlerowskiej w RFN jako jednego z podstawowych warunków tej normalizacji.

Na przykładzie procesu i wyroku uniewinniającego hitlerowskich zbrodniarzy z Majdanku, który zapadł w Duesseldorfie, ujawniły się z całą ostrością te warunki społeczno-polityczne i prawne wymiaru sprawiedliwości RFN, które nie tylko uniemożliwiają obiektywne osądzenie zbrodni hitlerowskich, traktowanych tam jako zbrodnie polityczne, ale w swej istocie stanowią zaprzeczenie zasad sprawiedliwości i poczucia prawa. Naruszają one podstawowe normy winy i kary oraz odpowiedzialności za zbrodnie ludobójstwa. O ile chodzi za o RFN, to uniewinniający wyrok potwierdził wielokrotnie wyrażaną przez szereg działaczy społeczno-politycznych, historyków i publicystów zachodniemieckich konstatację, że w takich warunkach społeczeństwo RFN przyjdzie „żyć wspólnie z mordercami”.

Pewnym optymizmem napawa jednak fakt, że przeciwko takiemu stanowi rzeczy w RFN wyraża swój sprzeciw poważna część młodzieży zachodniemieckiej, w tym zorganizowanej w stowarzyszeniach antyfaszystowskich.

Dziwne wybory w Rodezji

Ciąg dalszy ze str. 1

nym tego uzasadnieniem są wyższe kwalifikacje białych. Ale prawdziwe motywy tej decyzji ujawnił niedawno biały wicepremier oświaty, podnosząc opłaty za pobieranie nauki w szkołach publicznych o 200 proc., co oczywiście zamyka drogę do nauki prawie całej czarnej młodzieży.

Reżim w Salisbury utrzymuje, że w wyborach głosowało przeszło 60 proc. uprawnionych. Informacje dotyczące z Rodezji wskazują jednak, iż oszacowanie tej liczby jest praktycznie niemożliwe, ponieważ w wielu rejonach kraju wyborcy zostali zablokowani przed przychodem tam, gdzie obecność partyzantów zapobiegała zastraszaniu ludności przez władze rasistowskie.

Należy pamiętać, że walka chemiczna będzie skuteczna tylko w wypadku przeprowadzenia jej we właściwym terminie. Na plantacjach rzepaku pojawiły się chwasty chwastki chowaczki i chowaczki. Szkodniki te corocznie wyrządzają poważne szkody. Jednostki usługowe powinny przystąpić już do wykonania zabiegów, stosując jeden z następujących środków chemicznych: Gamakarbatox sawiesinowy, E-

nolofos 50, Zolone płynny, Zolone zawieszony, Gamakarbatox pylisty, Gamakarbatox M, Gamamatox pylisty. Należy pamiętać, że walka chemiczna będzie skuteczna tylko w wypadku przeprowadzenia jej we właściwym terminie. (s)

Uwaga, plantatorzy rzepaku!

SPORT SPORT SPORT

Hokejowe mistrzostwa świata

Zwycięstwa CSRS i ZSRR Polacy nie tracą nadziei

W poniedziałek hokeiści CSRS i Kanady zainaugurowali drugą rundę rozgrywek finałowych „A” w hokejowych mistrzostwach świata w Europie w Moskwie. Wygrali Czechosłowacy 1:0 (4:3, 3:1, 3:2).

Druga dwucyfrowa wygrana w moskiewskich mistrzostwach świata i w meczu finałowym „A”, 16 bramek jest efektem nie tylko dobrej skuteczności rywali w ataku, ale i skutecznej obrony. W ataku ofensywnych, ale także słabej formy bramkarzy obu drużyn. Był to zwycięski mecz, w którym oba zespoły do końca walczyły z dużym zaangażowaniem.

Hardziej skuteczni byli Czechosłowacy, w szeregu których znalazł się strażnik w bramce Bohuslav Zherman. ZSRR pokonał Szwecję 11:8 (8:0, 6:2, 3:1).

W poniedziałek polscy hokeiści mieli dzień odpoczynku, ale nie znużeni. Przed południem trenowali a po południu zawodnicy mieli czas wolny. Wieczorne mecze oglądali w programie telewizyjnym. Po wysokiej przegranej z zespołem RFN, w naszej drużynie panuje atmosfera pełnej mobilizacji. Zespół polski nie zboczył z toru, a zawodnicy nie podnieśli rąk. W meczu z RFN byli najlepszymi, a drużyna straszała o dwie klasy gorzej niż w poprzednich spotkaniach. Porażka, która stawiała nas zespół w bardzo trudnej sytuacji w tabeli nie zalamiała zawodników. Zawodnicy wiedzą, że będą walczyć do ostatniego momentu, do końca turnieju, o zwycięstwa w meczach z USA i Finlandią.

.....TELEGRAMY.....

Podczas spotkania w Głównym Komitecie Kultury Fizycznej i Sportu, przewodniczący GKKFIS Marian Renke ukończył rozprawę o „Wzrostach i Osiągnięciach Sportowców” Piotra Filasa, który zajęł trzecie miejsce na mistrzostwach świata w lotach narciarskich w Planicy.

W ramach jubileuszu 35-lecia PRL, w ramach którego odbyły się pierwsze mistrzostwa świata w boksie, w Warszawie odbyła się 8 Turniej, który zakończył się w kilku miejscowościach. Pierwszymi pojedynkami eliminacyjnymi odbyły się w Honfleur. W mistrzostwach startowało 60 pięciopalczy z 14 krajów w tym Polsce.

W pierwszym dniu startowało trzech polskich pięciopalczy spośród sześciu, którzy wyjechali na mistrzostwa, w których uczestniczyli ośmiu zwycięzców.

W piłkarskiej klasie „M”

Niespodzianki i rozczarowania

Ubiegłą niedzielę sympatycy futbolu nie zaliczą do tych udanych. Nasze zespoły wypadły po nich oczekiwania, bowiem zdobyły punkty jedynie w pojedynkach między sobą. Tych, którzy liczyli na wielkie emocje w dwóch derbych spotkaniach: Włókniarz — Jagiellonia i Gwardia — Mazur, spotoszyły nieudane mecze. W tym pierwszym spotkaniu, składano zespoły, które należały do najlepszych. Na szczęście obyło się bez rozstrzygnięcia, do którego nie doszło, gdyż w 90 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W naszej wczorajszej relacji ze spotkania Włókniarz — Jagiellonia nie ustrzegliśmy się kilku błędów. Drugą bramką dla „Budołan” zdobył nie SIELWONIA, a TISZKOWICZ, ale rzeczywistą padła ona dzięki udanej, indywidualnej akcji drugiego pierwszego. Zespół Gwardii nie dał Mazurowi większej ilości czasu, uważa za niespodziankę, mimo, iż mecz odbył się w 90 min. W tym meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie. W tym meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

Tym razem nie należało do tradycji również zwycięstwa Włókniarza. W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj. zastrzelone przez piłkarzy zawodników w rzucie.

W meczu, który zakończył się remisem 1:1, w 10 min. meczu nie było „ciemności”, tj.

Reporterski rajd

Prawie w każdej rodzinie obiad jest okazją do wymiany poglądów, czego to akurat nie kupiono „do domu”. Między szupą a drugim poruruję się, że do sklepów „nie dowieziono” pasty do butów, stolicznik, tłuszków do mięsa, wieszaka do łazienki, śliniaka z frote dla najmłodszej latrosi. Zabrakło rozgałęziaczy, męskich podwiązek do wełnianych skarpet (dawniej takie były i skarpety też), szosetek do ubrań, filcowych podkładek pod meble.

Nie wdając się w głębsze dywagacje stwierdzę, że w tym czasie, iż likwidacja przemysłu terenowego — wytwórcy właśnie takich drobiazgów praktycznie pozabawili rynek prawie 18 tys. różnego rodzaju wyrobów.

Z roku na rok rosną dochody pieniężne ludności. Siłą rzeczy prowadzi to do zwiększonego obrotu gotówką na rynku i konieczności zrównoważenia popytu i podaży, z czym nie jest u nas różowo. Także — niestety — w sferze marzeń jest możliwość wyboru towaru tego samego asortymentu. Powoduje to uogólnianie opinii na temat nieporadności handlu, galimatiasu w przemyśle i gospodarce w ogóle. Czy jednak słusznie? Przyjrzyjmy się z bliska bolączkom, jakie trapią spółdzielczość.

Jedną z ośmiu jednostek zrzeszonych w WZSP woj. suwalskiego jest Spółdzielnia Pracy Przemysłu Skórzanego „Suwałczanka” w SUWAŁKACH. Na dobrą sprawę, bez obrażenia kogokolwiek, bardziej pasuje do niej określenie manufaktura. W pokoszarowych budynkach na maszynach starszych od wielu pracowników, ponad 200 osób produkują rocznie 240 tys. par sandałów męskich i mędziołowych oraz uprząż dla koni (wartości 4 mln zł). Na jedno i drugie zbyt jest od ręki, umowy podpisane są do końca roku, nie

ma żadnych luzów. Wprawdzie do niedawna wspomagano rynek, głównie miejscowy, kozakami damskimi, ale wyeksplloatowane maszyny, które „kapnęły” z

nych szczebli opowiadają się „za”, ale 350 tys. zł, jakie wpakowano w dokumentację wykonaną w 1978 r. poszły w straty — zabrakło limitów. Aktualnie sporządza się drugą wersję, lecz nie wiadomo, czy będzie ona miała szanse przeobrażenia się w obiekty.

Kwestia następna — surowiec. Powszechnie wiadomo, że jest kiepskiej jakości a rozdzielni pokrywają 30 — 40 proc. potrzeb. O resztę musi kłopotić się kierownictwo. Stąd wyjazdy, raczej nie z pustą ręką, doleżekowania i lup w postaci resztek, co kosztuje bogatym a hojnym wuj-

ciej też następuje swrot kosztów inwestycji i nie dochodzi do zamrożenia ogromnych sum, z czym nie może uporać się wielki przemysł.

Perturbacje modernizacyjne — rozwojowe są obecnie niedawno uruchomionemu zakładowi zabawek w OLECKU, który via Krajowy Związek Spółdzielni Zabawek przynależał w ostateczności do CZSP. Trzylatek niefortunnie zakończył zimowy kwartał. Wystarczyło kilka dni wyłączenia energii, by straty w produkcji sięgnęły 15 mln zł. Wprawdzie dzięki podjętym przez wszystkie brygady czynom, czyli: ko-

przydziałów — 40 proc. z puli centralnej. O resztę — jak poprzednio — zabiegają szefowie.

Stara się również, by konkretne plany dotyczące zwiększenia produkcji stały się realne. W 1977 r. osiągnięto wartość produkcji — 33 mln zł, w roku ubiegłym — 57 mln zł, zaś założenia na br. opiewają na 63,5 mln zł. W tym samym czasie zarobki pracowników w zakładzie zwiększyły się — średnio — o 18,3 proc., a osób bezpośrednio produkcyjnych o ponad 24 proc. Nic zatem dziwnego, że obecnie „zabawki”, jak przyjęło się nazywać zakład, mają u stabilizowaną kadrę i wielu chętnych, którzy by do nich przyszli.

Tym właśnie kierowano się opracowując program rozwoju zakładu. Sondą rynku wykazał, iż w mieście i okolicznych gminach jest blisko 200 kobiet gotowych do podjęcia pracy. Jest również bardzo dużo odpadowego surowca z pobliskich zakładów — chodzi o drewno, w pracy nakładczą zaś o siomę. Albowiem i jedno i drugie z powodzeniem nadaje się na tanie zabawki, maskotki, choinkowe ozdoby, jakich dzisiaj nie uświadczysz, a które są oryginalne w swej prostocie. Odpada zatem kłopot z zabieganiem o centralne rozdzielnictwo, rezerwację, itp.

W tej sytuacji, po zakończeniu rozbudowy, która spowodowała się do powstania budynku i naprawy maszyn — słysze od dyrektora, R. PRAWDY — byłoby miło w stanie dać pracę wielu kobietom i 30 mln zł dodatkowej produkcji.

ANDRZEJ GAWEK

Dylematy drobnego przemysłu

klucza, definitywnie odmówił posłuszeństwa. Tak więc zostały się sandały, których produkcja systematycznie wzrasta i mogłaby dalej rosnąć, gdyby nie marnotrawstwo w rozwoju zakładu.

Pomijając już sprawę parku maszynowego i warunków pracy („Sanepid” siedzi na karku za przekroczenie stężenia toksycznego i zageszczenie stanowisk — brakuje 2 m kwadr. do niezbędnego minimum), istotnym problemem jest potrzeba rozbudowy i modernizacji spółdzielni. Konieczność taka rysuje się chociażby z racji dysproporcji w „Suwałczance” koszt użyczenia miejsca pracy wynosi 12 tys. zł, zaś w CZSP — średnio — 70 tys. zł. Co prawda wszyscy zainteresowani z róż-

kom z klucza. Tak było w pierwszym kwartale bieżącego roku, kiedy to na 30 ton spodów spółdzielni otrzymała połowę. Gdyby nie pomoc Augustowskich Zakładów Obuwia, trzeba byłoby wstrzymać produkcję. Tak samo jest z klejem — tylko 20 proc. zapewnionych dostaw, tak samo z polcorfamem.

A można byłoby — twierdzi prezes, ST. SADOWSKI — inwestować w modernizację, tzn. w nowoczesną halę i jej należyte wyposażenie 10 mln zł, uzyskać produkcję o 30—40 mln zł wyższą, niż obecnie.

Z analiz specjalistów wynika iż stanowisko pracy w małym zakładzie w przemyśle drobnym jest pięć-krotnie tańsze niż w kłuczu; natomiast produktywność inwestycji dwukrotnie większa. Szyb-

biom, które stanowią 90 proc. załogi, załogi zmniejszone do 750 tys. zł, ale i tak są one duże. Co gorsza, mogą się powiększyć z powodu braku surowców, głównie tworzyw sztucznych.

Zakład w Olecku wytwarza zabawki dwójakiego rodzaju: z tkanin i mas plastycznych, które stanowią 60 proc. całości produkcji. W ostatnim okresie doszło do tego, że tworzywa dowozi się z pobliskich zakładów o podobnym profilu. 19 bm. stan zapasów wyglądał opłakanie — pracownicy na tzw. styk. Jakże mogło być inaczej, skoro do znanych trudności w transporcie dołączyło skromne zagwarantowanie

Wiosna w Augustowie



CAF — Sienko

Kadry dla budownictwa

W ostatnich latach obserwujemy w Łomżyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym — największym zakładem wykonawczym na terenie województwa, stały poważne zadania. Jednym ze sposobów sprostatania obowiązków było stworzenie bazy szkoleniowej, min. poprzez otwarcie szkoły zakładowej. Z dniem 1 września ub. r. Zakładowa Szkoła Budowlana, wchodząca w skład Zespołu Szkół Budowlanych w Łomży, przekształcono w Zakładową Szkołę Zawodową LPB. Taka zmiana jest równocześnie wynikiem wdrażania nowoczesnego systemu kształcenia zawodowego młodzieży.

Mimo trudności szkoła nakreśliła i z powodzeniem realizuje ambitny program dydaktyczno-wychowawczy. Kształci młodych pracowników w zawodach: murarz, malarz budowlany, monter wewnętrznych instalacji budowlanych. Od przyszłego roku szkolnego będą tu zdobywać kwalifikacje zawodowe przyszli elektromonterzy.

Zakładowa Szkoła Zawodowa LPB w krótkim okresie swego istnienia odnotowuje pierwsze sukcesy. Największym jest zajęcie pierwszego miejsca w woj. łomżyńskim przez drużynę murarzy i monterów wewnętrznych instalacji budowlanych w VIII Młodzieżowym Turnieju „Złota, Kielnia”.

Wielu uczniów wyróżnia się w sporcie, zajmując wysokie lokaty w zawodach międzyszkolnych i wojewódzkich. W szkole prężnie działa zespół wychowawczy i komisja przedmiotów zawodowych. Każda decyzja dotycząca młodzie-

ty podejmowana jest przy udziale środowiska uczniowskiego.

Przewodnim hasłem pracy wychowawczej w bieżącym roku szkolnym jest 35-lecie PRL. Wychowawcy i nauczyciele wzbogacają wiedzę młodzieży o naszych osiągnięciach poprzez wycieczki szlakami głównych budowli socjalizmu, spotkania z ZBoWiD-owcami i przedstawicielami władz, wieczornice, filmy i odczyty.

Masowy jest też udział młodzieży w różnych pracach i czynach społecznych. Uczniowie zagospodarowują i opiekują się terenami zielonymi w mieście. Harcerze zadeklarowali swą pomoc przy usuwaniu skutków powodzi. Nauczyciele i wychowawcy starają się wyrabiać u młodzieży rzetelny stosunek do nauki i pracy, poprzez świadomą dyscyplinę, poszanowanie własności społecznej i szacunek do ludzi.

Szkola nie posiada jeszcze własnego budynku. Rozpoczęcie budowy obiektu jest planowane na 1981 r. Obecnie korzysta się z pomieszczeń i wyposażenia Zespołu Szkół Budowlanych. Z myślą o nowej placówce zaczęto tworzyć własną bazę, uzyskując sprzęt i nowoczesne pomoce naukowe.

Zawód budowlany cieszy się uznaniem w środowisku. Szkoła przygotowująca pracowników budownictwa zyskała duże zainteresowanie wśród młodzieży kończącej szkołę podstawową. Plan przyjęcia kandydatów do klas pierwszych na przyszły rok szkolny został wykonany w 80 proc., a w zawodzie monter wewnętrznych instalacji budowlanych nawet przekroczony. Powstana więc dwie klasy pierwsze w tej specjalności.

Wobec rozmachu i tempa budownictwa w woj. łomżyńskim rysują się dobre perspektywy rozwoju szkoły i ciekawej pracy dla jej absolwentów.

T.K.

Z zagranicy

PANORAMA POLONII CZECHOSŁOWACJA

ILU ICH JEST?

Polacy w Czechosłowacji stanowią 0,7 proc. ogółu ludności tego kraju, co wynosi 67 tys. osób. Spore skupiska polskie znajdują się m.in. w Pradze, Pilźnie, Sokolowie oraz w Słowacji. Zdecydowana większość jest w Kraju Morawskim, w powiatach frydecko-misteckim i karwińskim.

Ponad 24 tys. członków liczy obecnie Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w CSRS. Przy Zarządzie Głównym PKO czynne są sekcje i pionki do spraw organizacyjno-społecznych, kultury i oświaty, sekcja literacko-artystyczna i folklorystyczna.

KANADA

TWORZENIE „USTNEJ HISTORII”

W Kanadzie istnieją dwie instytucje prowadzące studia nad polską grupą etniczną w tym kraju. Są to: Polski Instytut Naukowy w Montrealu oraz Kanadyjsko-Polski Instytut Badawczy w Torontolu. Powstanie Polskiego Instytutu — bo taka była pierwotna nazwa Kanadyjsko-Polskiego Instytutu Badawczego — w 1958 r. stało się badaniem dla naukowców polskiego pochodzenia do podjęcia prac nad poloniją społeczną. Ukazało się kilkanaście analiz poświęconych poszczególnym dziedzinom życia Polaków na obczyźnie. Jednym z cenniejszych źródeł historycznych są pamiętniki emigrantów. Instytut wydaje je po angielsku i polsku, aby zachować nieprzetłumaczalny walor języka i formy. W archiwum znajdują się również relacje z rozmów, opowieści o własnym losie w tamtym kraju zwykłych, przeciętnych imigrantów i znanych działaczy. Część materiałów jest spisana, część utrwalona na taśmie magnetofonowej. Instytut przewiduje rozwinięcie prac zmierzających do przeprowadzenia możliwie jak największej ilości rozmów z imigrantami różnych okresów i wszystkich grup zawodowych.

PERU

ROCZNICA ŚMIERCI E. MALINOWSKIEGO

Polonia peruwiańska uroczystości obchodziła 80 rocznicę śmierci Ernesta Malinowskiego. Był on sławnym inżynierem, profesorem, dyrektorem politechniki w Limie. Przeprowadził kolej żelazną, przecinającą Andy. Jest to najwyższa polozona droga kolejowa na świecie, zbudowana w trudnych warunkach (62 tunele, 30 mostów), zwana przez ekspertów „cudem sztuki inżynierskiej”. W stolicy kraju Limie odbyło się wiele interesujących imprez. Relacje z nich zamieściła na swoich łamach miejscowa prasa, podała radio i telewizja. Przedstawiciele Polonii i Ambasady PRL w Peru złożyli wieniec na grobie polskiego inżyniera, ufundowali tablicę pamiątkową, która została wmurowana w ścianę dworca kolejowego w Limie.

W siedzibie polskiej ambasady odbyła się konferencja prasowa poświęcona osobie i pracy Malinowskiego, wydano specjalny biuletyn, zawierający bogate materiały faktograficzne o zasługach Polaka dla drugiej ojczyzny.

WŁOCHY

LOSZY KOLEKCJI CZAPSKIEGO

Niedawno zmarł w Rzymie Emeryk Hutten Czapski (in. — właściciel znakomitej kolekcji map Rzeczypospolitej, złotek, który gromadził rozproszone w świecie pamiątki rodzimej kultury. Przez lata cierpliwie poszukiwał i studiował oraz dzięki kontaktom z wybitnymi ekspertami, prawnikami i najwęższymi zbiorów w publicznym Czapski stał się autorytetem w dziedzinie dawnej kartografii polskiej. Zebrał kolekcja należała do największych prywatnych zbiorów świata i liczy 772 obiekty z XV—XIX w., z tego 82 pochodzą z XV—XVI. W ub. r. Zakład Narodowy im. Ossolińskich wydał katalog najstarszej części zbiorów w pięknej szacie typograficznej, z 28 reprodukcjami map.

Fachowiec

Trzydziesty rok pracuje w przedsiębiorstwach technicznej obsługi rolnictwa Stanisław SZYMAŃSKI. Zawodowy staż rozpoczął w Spółdzielczym Ośrodku Maszynowym w Piątnicy, następnie przeniósł się do PGR Marianowo, a stamtąd do POM Smolniki.

W 1966 roku zostaje oddelegowany do pracy w POM Łomża. Jest jednym z pierwszych pracowników przedsiębiorstwa i pierwszym mieszkańcem zakładowego osiedla.

— Wszystkie maszyny tu ustawiałem — wspomina — z dyrektorem szukaliśmy jeżdżąc motorem, kilograma gwoździ i detali. Zaczeliśmy od przerobu wartości 7 mln zł, dziś przekracza on 80 mln zł. — Zrobiło się ciasno. Maszyn i ludzi przybyło, powierzchnia zakładu pozostała bez zmian. Produkcję zwiększamy poprzez lepsze wykorzystanie i modernizację parku maszyn. Instalujemy dodatkowe urządzenia ułatwiające pracę.

POM wykupił przyległe do zakładu 4 ha gruntów. Staną tu, według sporządzonej już dokumentacji, kotłownia, trafoostacja, magazyny, garaże i mieszkalne budynki. Zakończenie rozbudowy przewiduje się na początek lat dziewięćdziesiątych.

Do tego czasu majster Stanisław Szymański zdążył wyszkolić swoich następców. Jego brygada należy do przodujących w zakładzie. W stacji diagnostycznej POM dokonuje wstępnej weryfikacji stanu ciągnika i określa rodzaj naprawy.



Fot. Gabor Lorinczy

tycznej POM dokonuje wstępnej weryfikacji stanu ciągnika i określa rodzaj naprawy.

Majstra nazywają „Złotą rączką”. Silniki nie mają dla niego tajemnic. Słuchając warkotu maszyny potrafi bezbłędnie określić uszkodzenie. Swą wiedzę przekazuje innym, ucąc zawo- w w zakładowej szkole oraz wykładając na kursach traktorzystów.

W aktach personalnych odnotowano szereg pochwał i nagród za wzorową pracę zawodową i społeczną. Przez kilka lat sprawował funkcję przewodniczącego rady zakładowej. Otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi.

Został wpisany do „Księgi Zasłużonych Ziemi Łomżyńskiej”.

Po pracy Stanisław Szymański rezerwuje czas dla siebie i rodziny. Ma dwie córki, które już są małżonkami. Największy kłopot: jedyny syn, zamiast do technikum, musi iść do pracy, a chłopak ma smykalkę do mechaniki. Satisfakcja: wychowanie dzieci. Hobby: znaczki i niedawno kupiony „Trabant”. Refleksja: dobry fachowiec rzadko zmienia pracę. Przyszłość: praca, aby tylko zdrowie dopisało. życzenie: proszę o mnie nie pisać. Po co? Takich jak ja jest również wielu w POM. (Jtb)

dobór kadry — wszyscy nauczyciele posiadają wyższe wykształcenie. Liczne puchary świadczą o sukcesach odnoszonych w sporcie; głośno także o zespole wokalo-muzycznym.

Mgr inż. Ryszard Kulig pracuje w szkołach dojazdowych od lat 25, a dyrektorem jest od

chowanek składa się rozumny, inspirujący trud grona nauczycielskiego. Uczniowie przywożą np. próbki gleb ze swoich gospodarstw. Okręgowa Stacja Chemiczno-Rolnicza bada je, a następnie przyszli rolnicy-ogrodnicy opracowują pod nadzorem pedagogów plany nawożenia. Ze względu na zaistniałe trudno-

udostępnia się niezbędne pomoce i zapewnia najlepszą obsługę dydaktyczną. Często goszczą w placówce dojazdowej przedstawiciele służby rolnej i to zarówno w roli konsultantów na zajęciach z maturalnymi, jak i słuchaczy na szkoleniach metodycznych. Ściągają tu osoby przygotowujące się do egzaminów kwalifikacyjnych, a nawet aktywni ogrodnicy działkowcy. Rocznie ok. 150 dyplomów z zakresu ogrodnictwa wydaje komisja, której przewodniczy inż. Kasper Szore. W szkole bada się podkłady rośliny, zwracając szczególną uwagę na ich mrozoodporność. Wysoko cenę się współpracę z Instytutem Sadownictwa i Kwaciarstwa w Skierniewicach.

Zdobycie zaufania rolników i ogrodników regionu białostockiego daje satysfakcję, a zarazem zobowiązuje do utrzymania wysokiego poziomu nauczania oraz sprawnego, szybkiego przekazywania w teren najnowszych osiągnięć naukowych.

Uruchamianie kolejnych klas (w tym roku 2-letniego Studium Policealnego Hodowli Zwierząt) powoduje zęszczanie w salach dydaktycznych. Najpilniejszą potrzebą jest jednak rozbudowa internatu, bo dotychczasowy mieści tylko ok. 200 osób. 130 uczniów mieszka na stacjach, a wielu dojeżdża nawet z miejscowości oddalonych o 50 km.

A. DOBRONSKI

Kombinat wiedzy rolniczej

13 lat. Według jego obliczeń Zespół Szkół Rolniczych opuściło ponad 4 tys. absolwentów, pracujących obecnie w produkcji rolnej i w instytucjach rolniczych. W ostatnich latach 80 proc. uczniów z klas zaocznych, a także większość kończących naukę w systemie dziennym wraca na własne (rodzinne) gospodarstwa rolne. To oni szerzą postęp na wsi, produkuje w zawodzie, wyróżniają się zaangażowaniem społecznym. Na sukcesy wy-

ści z nasionami uczniowie mają także ustalić wartość materiału siewnego w gospodarstwach rodziców. To tylko dwa przykłady.

Zespół Szkół Rolniczych w Dojlidach otworzył szeroko podwoje dla wszystkich spragnionych wiedzy fachowej. Działa tu punkt konsultacyjny (kieruje nim mgr inż. Mikołaj Januś) dla członków zespołów PR. Przyjeżdżającym na siedem spotkań niedzielnych,

Miesiąc Pamięci Narodowej

Współczesność
poległym i pomordowanym

Z okazji trwającego obecnie Miesiąca Pamięci Narodowej, w ubiegłą niedzielę przedstawiciele licznych białostockich zakładów pracy i szkół, ZBoWiD, ZHP, Ludowego WP, złożyli hołd wszystkim uczestnikom walk o wyzwolenie społeczne i narodowe. W miejscach straceń i męczeństwa w Nowosiółkach, Grabówce i na Pietraszcu, na cmentarzach wojskowych żołnierzy polskich i radzieckich, przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej — złożono wieńce i kwiaty.

Główną uroczystość odbyła się przy Pomniku Obrońców Białegostoku na Wysokim Stoku. Obecny był sekretarz KM PZPR — Zbigniew Kamionowski. Po zapaleniu znicza, złożeniu kwiatów i uroczystym poglądach, przemówienie o. kolicznoscie wygłosił przedstawiciel Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, dyrektor Muzeum Wojska — p. Zygmunt Kosiński. Przypomniał on, że w woj. białostockim jest ponad 120 miejsc pamięci narodowej, które są o-

chronione szacunkiem i opieką społeczną. Utrwaleniu historii o latach walki dobrze służą istniejące już ponad 60 izb i kącików pamięci narodowej.

Na zakończenie przedstawiciele zakładów pracy, szkół i szczebli ZHP wręczyli akty przekazania pod opiekę i objęcia patronatu nad miejscami pamięci narodowej w Białymstoku. (h)

Tradycyjny już zjazd opiekunów Izby Pamięci Narodowej jest organizowany przez Wojewódzki Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania. Komenda ZHP i Muzeum Wojska w Białymstoku. W tym roku spotkanie miało miejsce w ZSM w Łapach. Na przykładzie działalności tej szkoły omówione zostały formy i metody realizacji zadań dydaktycznych i wychowawczych Izby Pamięci Narodowej.

Zespół Szkół Mechanicznych w Łapach, to dobry przykład szkoły śródmiejskiej. Tu odbywały się spotkania z komбатantami II wojny światowej, z ludźmi, którzy odbudowywali naszą ojczyznę. Tu również organizowane są imprezy młodzieżowe. Duże zaśluby ma w tym Maria Stanisławska, opiekunka Izby Pamięci Narodowej. Za społeczną pracę i trud w gromadzeniu zbiorów otrzymała medal Muzeum Wojska. Ponadto w czasie spotkania wręczono 18 odznak opiekunów IPN.

Terazniejszość wiąże z przeszłością — taki cel przyświeca tworzeniu IPN. Na terenie województwa białostockiego w 66 wyludnionych gminach i salach zgromadzo-

ne eksponaty ukazują historię miejscowości i zakładów pracy, udział Polaków w walkach na frontach II wojny światowej, przybliżają młodzieży patronów szkół. Uczą też szacunku dla dzieł i tradycji naszego narodu. I to jest najważniejszy cel. Bo przecież izby pamięci to nie tylko warsztat pracy historyka i nauczyciela wychowania obywatelskiego, gdzie zebrane pamiętki są wykorzystywane na lekcjach. W tych salach — co podkreślano w czasie spotkania — panuje zupełnie inna atmosfera. Młodzież traktuje je z tym większym szacunkiem, że sama je tworzy.

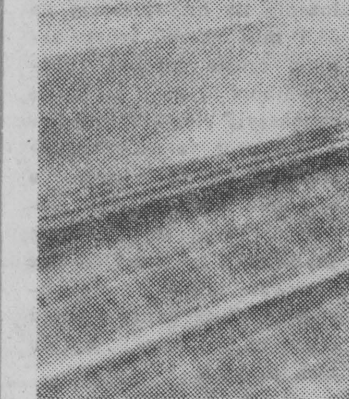
IPN powstają przy aktywnym współudziale organizacji młodzieżowych i całego społeczeństwa. I wszystkim uczniom i wychowankom szkół, młodzieży z innych miejscowości.

Izba Pamięci Narodowej Technikum Leśnego w Białowieży, poświęcona walce i martyrologii polskich leśników i drzewiarzy w okresie okupacji, odwiedziło np. w ciągu kilku ostatnich lat przeszło 10 tys. osób, w tym przebywające w Białowieży delegacje ze Związku Radzieckiego, Mongolii, Japonii i innych krajów. (az)

Gdy strażacka gra orkiestra...

Tradycja w działalności kulturalno-artystycznej prowadzonej przez ochotnicze straż pożarne są własne orkiestry i zespoły estradowe. Obecnie w woj. białostockim zespoły muzyczne posiadają OSP w Siemiatyczach, Brańsku i Choroszu, a od niedawna — w Jasionówce. Czynione są starania o powołanie orkiestry strażackich w Dziadkowie, Mońkach i Dąbrowie Białostockiej.

Zarząd Wojewódzki OSP sprawuje obecnie patronat nad zespołami artystycznymi „Kiełkociaki” Gminnego Ośrodka Kultury w Bełkach i Zespołu Szkół Rolniczych w Bielsku Podlaskim. (h)



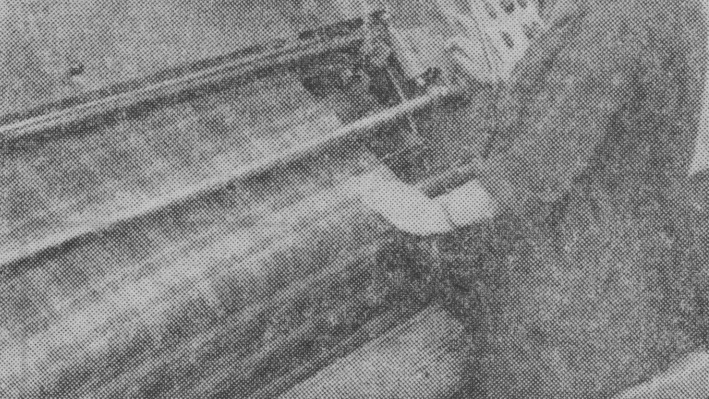
W dziale wykonawstwa produkcji w BZPW im. Sierżana. Przy pracy — Maria Talankiewicz i Lucja Oleksik. Fot. Z. Lenkiewicz

Czy nie przesadna gościnność?

Na terenie parku otaczającego hotel „IWA” w Białowieży obowiązują dla samochodów zakaz wjazdu. Nad przestrzeganiem tej pod każdym względem uzasadnionej decyzji władz administracji parku czuwa leśny strażnik, który upoważniony jest nawet do karania nie stosujących się do zakazu mandatami.

Zakaz ten dotyczy widocznie wszystkich, zwłaszcza wjazdających językiem angielskim, o czym mieli możliwość przekonać się w ubiegłą niedzielę goście hotelu „IWA”, młodzież z wycieczek szkolnych i liczni spacerowicze, na oczach których kawałki samochodów obokajkowców i taxi z warszawską rejestracją bezkarnie hałasowały po alejkach Parku Pałacowego w towarzystwie miejscowych odpowiedziałnego pracownika resortu leśnictwa.

Miejscowi twierdzą, że z tego rodzaju uprzejmości goście zagraniczni korzystają często. Jest to chyba przesadna, a nawet demoralizująca krajoznawczych turystów gościnność ze strony władz Pałacowego Parku w Białowieży. (hw)



W dziale wykonawstwa produkcji w BZPW im. Sierżana. Przy pracy — Maria Talankiewicz i Lucja Oleksik. Fot. Z. Lenkiewicz

Zwyciężyła GS w Sokółce

Doskonalenie działalności społeczno-gospodarczej jednostek „Samopomocy Chłopskiej” — zwłaszcza w zakresie obsługi rolnictwa i ludności wsi — to główny cel organizowanego od kilku lat ogólnokrajowego „Mistrzostwa wsi” w tytuł „Mistrz Gospodarności i Kultury”.

W konkursie oceniane są wszystkie sfery działalności gospodarczej spółdzielni: handel, produkcja, skup, produkcja rynkowa, gastronomia i usługi dla ludności. Pod uwagę brane są także wyniki ekonomiczne oraz poziom kultury obsługi klientów, praca kulturalno-oświatowa i działalność w środowisku wiejskim oraz wiele innych czynników.

W województwie białostockim w 1978 r. o tytuł „Mistrza Gospodarności i Kultury” rywalizowało 19 spółdzielni. Niedawno dokonano podsumowa-



W województwie białostockim w 1978 r. o tytuł „Mistrza Gospodarności i Kultury” rywalizowało 19 spółdzielni. Niedawno dokonano podsumowa-

Kto za to płaci?

Obok miejskiego wysypiska śmieci na Sowalach jest spory obszar nieużytki wykorzystywany przez Zakład Energetyczny w Białymstoku, jako miejsce składowania pyłów z elektrociepłowni. Elektrociepłownia używa do ich transportu wynajętych pojazdów. Ostatnio stwierdziliśmy, że pył wywiozł nawet do przyległego lasu. Świadczy to o braku nadzoru ze strony elektrociepłowni. Sprawa niszczenia lasu zajęło się już Nadleśnictwo Dojlidy.

Kiedy 19 bm. robiliśmy to zdjęcie, na placu pracowali spychacz i koparka, przygotowujące pył do przewiezienia wywrotkami dalej od lasu. Niezależnie od tego zaizolowano konieczność usuwania łopatami zanieczyszczeń.

Niezależnie od niszczenia lasu, które jest tu oczywiste, nasuwa się jeszcze dwa pytania: dlaczego od razu nie wywiozł pyłów w odpowiedniej odległości od lasu? Kto zapłaci za niepotrzebną pracę sprzętu i zużyty olej napędowy?

Tekst i fot. (rp)

Młodzież - dzieciom

Niedawno w Państwowym Domu Dziecka w Białowieży odbył się uroczysty apel, na którym jednej z wychowanki PDD, 8-letniej Urszuli Mielnickiej wręczono książeczkę mieszkaniową z wpłatą 500 zł. Książeczka została ufundowana przez uczniów klasy I a Technikum Leśnego w Białowieży z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka.

Urszula Mielnicka uczęszcza do II klasy miejscowej szkoły podstawowej. Uczy się dobrze. W Domu Dziecka jest od kilku lat. Wraz z nią przebywają trzy siostry i brat.

Geneza tej cennej inicjatywy jest uchwala klasy I a Technikum Leśnego, podjęta 9 stycznia br.:

„Dla uczczenia Międzynarodowego Roku Dziecka postanawiamy z pieniędzy zarobionych przez nas przy porządkowaniu rebru w Lesnictwie Suche (Nadleśnictwo Białowieża) przeznaczyć 500 zł na założenie książeczki mieszka-

niowej dla jednej z sierot, będących pod opieką Domu Dziecka w Białowieży.

Ponadto postanawiamy co roku — do końca pobytu w Technikum — po każdej akcji zalesieniowej, wpłacać na książeczkę kwotę nie mniejszą niż 500 zł. Kończąc szkołę, przekazemy książeczkę następczej klasie I, z apelem o kontynuowanie naszej uchwaly do osiągnięcia pełnoletności przez dziecko, dla którego książeczka została założona. Podpisało 39 uczniów i opiekunów klasy — mgr inż. Jan Kozak.

W kilka dni po wręczeniu książeczki na lekcji wychowania obywatelskiego odbyło się spotkanie Urszuli Mielnickiej z całą klasą I a Technikum Leśnego, Dzieciwycze wręczyła książkę pt. „Będzie polskie”, opatrzoną dedykacją i podpisami klasy. Następnie spotkanie odbyło się na zakończenie roku szkolnego. Urszula chce wówczas swym starszym koleżankom i kolegom przedłożyć swoje świadectwo szkolne. (JK)

Nagroda za współzawodnictwo

Systematycznie rozwija się ruch współzawodnictwa pracy w Białostockim Przedsiębiorstwie Robotniczym. W ub. o. miano najlepszych pracowników rywalizowały 284 osoby, ubiegające się o tytuł „Mistrza Wsi”. Wśród zwycięzców: pracownicy Zakładu Pracy i Wychowania, Pracownia Socjalistycznej Pracy, Placówka przy ul. Sierżana, Złota, Kazimierza, Naleczowa, Żelazowej Woli, 32 osobom wręczono upominki książkowe z okolicznościową dedykacją.

W br. do współzawodnictwa przystąpiło już 397 pracowników. (h)

Komunikat MO

25 marca br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił EUGENIUSZ ABŁAZIEWICZ, syn Stanisława i Stefani z domu Grzyneł, ur. 24 maja 1921 r. w Nowinkach, ostatnio zamieszkały we wsi Krupnik, gm. Choroszcz.

Cechy zewnętrzne: wzrost około 178 cm, szczupły budowy ciała, włosy ciemnoniebieskie krótko strzyżone, twarz pociągła, cera śniada, czułe wysokie — obojętne, oczy niebieskie, nos duży prosty, uszy duże, odstające, uszeczki pełne.

Znaki szczególne: blizna na kości nosa. Ubiór: palto-brązowe z podpinką koloru szarego, kołnier z misia koloru brązowego, czapka brązowa typu „leninówka”, szalik czarnobrązowy, garnitur jasnoniebieski, sweter półgłowy zielony, podkoszulka biała z długimi rękawami, kalesony białe, spodnie zielone. Na nogach miał czarne kaczki.

Zaginiony zabrał ze sobą dowód osobisty, książeczkę wojskową, zegarek produkcyjny radzieckiej i pieniężne w kwocie około 3 tys. zł.

Osoby, które mogą udzielić informacji o losie zaginionego bądź znaleźć jego miejsce pobytu, proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Posturkiem MO w Choroszu lub najbliższą jednostką MO.

Przeciw bimbrownikom

W okresie świątecznym tradycyjnie (czy dobrze to tradycja?) — to już inna kwestia — znacznie wzrasta spożycie alkoholu. Wzrastają też tu i ówdzie chęci do zaopatrzenia się w mocne trunki, własnym nielegalnym sumptem. Chodzi, oczywiście, o produkcję samogonu. Stąd też przed minionymi świętami milicja nasiliła działalność przeciwko bimbrownikom. W efekcie przypałało kilka osób na gorącym uczynku pedzenia bimbrowa, zakwestionowano wyprodukowane już zapasy bądź półprodukty (zacier), a także bimbrownicze aparaty i urządzenia.

I tak np. podczas akcji przeprowadzonej 8 kwietnia br. funkcjonariusze MO z Posterunku w Nowym Dworze zastali rolnika, Jana H. przy nielegalnym wyrobie spirytusu. Zakwestionowano trzy litry gotowego już napitku, tudzież urządzenie do jego produkcji. Również Posterunek MO z Bełkacz wszczął dochodzenie przeciwko Antoniemu J.

oraz Kazimierzowi K. Podczas przeszukania w ich zabudowaniach znaleziono znaczne ilości wyprodukowanego samogonu. Wobec tego, w sprawie prowadzonej 13 kwietnia br. m. innymi u Stanisława W., w gminie Bocki, odnaleziono 10 litrów zacieru i część aparatury do produkcji spirytusu. W stodole należącej do Ryszarda Z. w gminie Wyszki znaleziono 4,5 l. spirytusu i aparat bimbrowniczy. Podobnie w zabudowaniach Kazimierza Ch. w gminie Sokółka, 10 litrów zacieru i część aparatury. Ponadto zakwestionowano u niego — jako podejrzanego pochodzenia — trzy rolki papy, szkiełka odłaskawo do ciągłków, 9 lemieszki do pluga i dwie tawaince ciągnikowe.

Funkcjonariusze MO w Siemiatyczach w trakcie przeszukania zabudowań Kławi J. odnalezili 42 l. samogonu i część aparatury do jego pedzenia. Podobnie — wszczęto dochodzenie przeciw Ninie G. z Hajmówki, u której zarekwirowano 30 l. zacieru i kompletną aparaturę, a także przeciw Janowi W. z Hajmówki, który ukrył 20 l. zacieru i ok. 3 l. gotowego produktu.

W czasie tych akcji postawiono też w stan oskarżenia osoby trudniące się nielegalnym handlem wódką monopolową, m. in. Bronisław S. z gminy Jasionówka, Tadeusz P. z Suprasia, Wincentego G. z gminy Bocki i Władysława B. z Knyżyna. (az)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — „Dziś, 24 kwietnia, o godz. 19:00, 20:00, 21:00, 22:00, 23:00, 24:00, 25:00, 26:00, 27:00, 28:00, 29:00, 30:00, 31:00, 32:00, 33:00, 34:00, 35:00, 36:00, 37:00, 38:00, 39:00, 40:00, 41:00, 42:00, 43:00, 44:00, 45:00, 46:00, 47:00, 48:00, 49:00, 50:00, 51:00, 52:00, 53:00, 54:00, 55:00, 56:00, 57:00, 58:00, 59:00, 60:00, 61:00, 62:00, 63:00, 64:00, 65:00, 66:00, 67:00, 68:00, 69:00, 70:00, 71:00, 72:00, 73:00, 74:00, 75:00, 76:00, 77:00, 78:00, 79:00, 80:00, 81:00, 82:00, 83:00, 84:00, 85:00, 86:00, 87:00, 88:00, 89:00, 90:00, 91:00, 92:00, 93:00, 94:00, 95:00, 96:00, 97:00, 98:00, 99:00, 100:00, 101:00, 102:00, 103:00, 104:00, 105:00, 106:00, 107:00, 108:00, 109:00, 110:00, 111:00, 112:00, 113:00, 114:00, 115:00, 116:00, 117:00, 118:00, 119:00, 120:00, 121:00, 122:00, 123:00, 124:00, 125:00, 126:00, 127:00, 128:00, 129:00, 130:00, 131:00, 132:00, 133:00, 134:00, 135:00, 136:00, 137:00, 138:00, 139:00, 140:00, 141:00, 142:00, 143:00, 144:00, 145:00, 146:00, 147:00, 148:00, 149:00, 150:00, 151:00, 152:00, 153:00, 154:00, 155:00, 156:00, 157:00, 158:00, 159:00, 160:00, 161:00, 162:00, 163:00, 164:00, 165:00, 166:00, 167:00, 168:00, 169:00, 170:00, 171:00, 172:00, 173:00, 174:00, 175:00, 176:00, 177:00, 178:00, 179:00, 180:00, 181:00, 182:00, 183:00, 184:00, 185:00, 186:00, 187:00, 188:00, 189:00, 190:00, 191:00, 192:00, 193:00, 194:00, 195:00, 196:00, 197:00, 198:00, 199:00, 200:00, 201:00, 202:00, 203:00, 204:00, 205:00, 206:00, 207:00, 208:00, 209:00, 210:00, 211:00, 212:00, 213:00, 214:00, 215:00, 216:00, 217:00, 218:00, 219:00, 220:00, 221:00, 222:00, 223:00, 224:00, 225:00, 226:00, 227:00, 228:00, 229:00, 230:00, 231:00, 232:00, 233:00, 234:00, 235:00, 236:00, 237:00, 238:00, 239:00, 240:00, 241:00, 242:00, 243:00, 244:00, 245:00, 246:00, 247:00, 248:00, 249:00, 250:00, 251:00, 252:00, 253:00, 254:00, 255:00, 256:00, 257:00, 258:00, 259:00, 260:00, 261:00, 262:00, 263:00, 264:00, 265:00, 266:00, 267:00, 268:00, 269:00, 270:00, 271:00, 272:00, 273:00, 274:00, 275:00, 276:00, 277:00, 278:00, 279:00, 280:00, 281:00, 282:00, 283:00, 284:00, 285:00, 286:00, 287:00, 288:00, 289:00, 290:00, 291:00, 292:00, 293:00, 294:00, 295:00, 296:00, 297:00, 298:00, 299:00, 300:00, 301:00, 302:00, 303:00, 304:00, 305:00, 306:00, 307:00, 308:00, 309:00, 310:00, 311:00, 312:00, 313:00, 314:00, 315:00, 316:00, 317:00, 318:00, 319:00, 320:00, 321:00, 322:00, 323:00, 324:00, 325:00, 326:00, 327:00, 328:00, 329:00, 330:00, 331:00, 332:00, 333:00, 334:00, 335:00, 336:00, 337:00, 338:00, 339:00, 340:00, 341:00, 342:00, 343:00, 344:00, 345:00, 346:00, 347:00, 348:00, 349:00, 350:00, 351:00, 352:00, 353:00, 354:00, 355:00, 356:00, 357:00, 358:00, 359:00, 360:00, 361:00, 362:00, 363:00, 364:00, 365:00, 366:00, 367:00, 368:00, 369:00, 370:00, 371:00, 372:00, 373:00, 374:00, 375:00, 376:00, 377:00, 378:00, 379:00, 380:00, 381:00, 382:00, 383:00, 384:00, 385:00, 386:00, 387:00, 388:00, 389:00, 390:00, 391:00, 392:00, 393:00, 394:00, 395:00, 396:00, 397:00, 398:00, 399:00, 400:00, 401:00, 402:00, 403:00, 404:00, 405:00, 406:00, 407:00, 408:00, 409:00, 410:00, 411:00, 412:00, 413:00, 414:00, 415:00, 416:00, 417:00, 418:00, 419:00, 420:00, 421:00, 422:00, 423:00, 424:00, 425:00, 426:00, 427:00, 428:00, 429:00, 430:00, 431:00, 432:00, 433:00, 434:00, 435:00, 436:00, 437:00, 438:00, 439:00, 440:00, 441:00, 442:00, 443:00, 444:00, 445:00, 446:00, 447:00, 448:00, 449:00, 450:00, 451:00, 452:00, 453:00, 454:00, 455:00, 456:00, 457:00, 458:00, 459:00, 460:00, 461:00, 462:00, 463:00, 464:00, 465:00, 466:00, 467:00, 468:00, 469:00, 470:00, 471:00, 472:00, 473:00, 474:00, 475:00, 476:00, 477:00, 478:00, 479:00, 480:00, 481:00, 482:00, 483:00, 484:00, 485:00, 486:00, 487:00, 488:00, 489:00, 490:00, 491:00, 492:00, 493:00, 494:00, 495:00, 496:00, 497:00, 498:00, 499:00, 500:00, 501:00, 502:00, 503:00, 504:00, 505:00, 506:00, 507:00, 508:00, 509:00, 510:00, 511:00, 512:00, 513:00, 514:00, 515:00, 516:00, 517:00, 518:00, 519:00, 520:00, 521:00, 522:00, 523:00, 524:00, 525:00, 526:00, 527:00, 528:00, 529:00, 530:00, 531:00, 532:00, 533:00, 534:00, 535:00, 536:00, 537:00, 538:00, 539:00, 540:00, 541:00, 542:00, 543:00, 544:00, 545:00, 546:00, 547:00, 548:00, 549:00, 550:00, 551:00, 552:00, 553:00, 554:00, 555:00, 556:00, 557:00, 558:00, 559:00, 560:00, 561:00, 562:00, 563:00, 564:00, 565:00, 566:00, 567:00, 568:00, 569:00, 570:00, 571:00, 572:00, 573:00, 574:00, 575:00, 576:00, 577:00, 578:00, 579:00, 580:00, 581:00, 582:00, 583:00, 584:00, 585:00, 586:00, 587:00, 588:00, 589:00, 590:00, 591:00, 592:00, 593:00, 594:00, 595:00, 596:00, 597:00, 598:00, 599:00, 600:00, 601:00, 602:00, 603:00, 604:00, 605:00, 606:00, 607:00, 608:00, 609:00, 610:00, 611:00, 612:00, 613:00, 614:00, 615:00, 616:00, 617:00, 618:00, 619:00, 620:00, 621:00, 622:00, 623:00, 624:00, 625:00, 626:00, 627:00, 628:00, 629:00, 630:00, 631:00, 632:00, 633:00, 634:00, 635:00, 636:00, 637:00, 638:00, 639:00, 640:00, 641:00, 642:00, 643:00, 644:00, 645:00, 646:00, 647:00, 648:00, 649:00, 650:00, 651:00, 652:00, 653:00, 654:00, 655:00, 656:00, 657:00, 658:00, 659:00, 660:00, 661:00, 662:00, 663:00, 664:00, 665:00, 666:00, 667:00, 668:00, 669:00, 670:00, 671:00, 672:00, 673:00, 674:00, 675:00, 676:00, 677:00, 678:00, 679:00, 680:00, 681:00, 682:00, 683:00, 684:00, 685:00, 686:00, 687:00, 688:00, 689:00, 690:00, 691:00, 692:00, 693:00, 694:00, 695:00, 696:00, 697:00, 698:00, 699:00, 700:00, 701:00, 702:00, 703:00, 704:00, 705:00, 706:00, 707:00, 708:00, 709:00, 710:00, 711:00, 712:00, 713:00, 714:00, 715:00, 716:00, 717:00, 718:00, 719:00, 720:00, 721:00, 722:00, 723:00, 724:00, 725:00, 726:00, 727:00, 728:00, 729:00, 730:00, 731:00, 732:00, 733:00, 734:00, 735:00, 736:00, 737:00, 738:00, 739:00, 740:00, 741:00, 742:00, 743:00, 744:00, 745:00, 746:00, 747:00, 748:00, 749:00, 750:00, 751:00, 752:00, 753:00, 754:00, 755:00, 756:00, 757:00, 758:00, 759:00, 760:00, 761:00, 762:00, 763:00, 764:00, 765:00, 766:00, 767:00, 768:00, 769:00, 770:00, 771:00, 772:00, 773:00, 774:00, 775:00, 776:00, 777:00, 778:00, 779:00, 780:00, 781:00, 782:00, 783:00, 784:00, 785:00, 786:00, 787:00, 788:00, 789:00, 790:00, 791:00, 792:00, 793:00, 794:00, 795:00, 796:00, 797:00, 798:00, 799:00, 800:00, 801:00, 802:00, 803:00, 804:00, 805:00, 806:00, 807:00, 808:00, 809:00, 810:00, 811:00, 812:00, 813:00, 814:00, 815:00, 816:00, 817:00, 818:00, 819:00, 820:00, 821:00, 822:00, 823:00, 824:00, 825:00, 826:00, 827:00, 828:00, 829:00, 830:00, 831:00, 832:00, 833:00, 834:

SKR uzyskała 16 mln zł zysku

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w SZTABINIE należy do producentów w woj. suwalskim. Ostatnio, na zjeździe delegatów, w którym uczestniczył poseł na Sejm PRL — **ZYGMUNT RUKSCINSKI**, podsumowano pięć lat działalności gospodarczej.

SKR spełnia poważną rolę w realizacji zadań rolnictwa. W gminie nie ma innych zakładów świadczących usługi na rzecz gospodarki rolnej. Spółdzielnie tworzą 22 koła rolnicze zrzeszające 749 członków.

Spotkanie z kombatantem

Z okazji miesiąca pamięci narodowej w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kowalach Oleckich odbyło się spotkanie z p. Stanisławem Głębem. Był on jednym z pierwszych polskich żołnierzy w Siłach na Okr. Na spotkaniu z młodzieżą i mieszkańcami podzielił się swoimi wspomnieniami z tworzenia i dywizji WP i szlaku bojowego z Sielc do Polski. (h)

Konkurs pisanek

W tradycyjnym konkursie Miejskiego Domu Kultury i Oddziału Muzeum Okręgowego w Augustowie na najładniejszą pisanke wielkanocną, uczestniczyło 35 osób. Pierwszą nagrodę w pisanek czarno-białych uzyskała **Jadwiga Jarosz** ze wsi Gruski, a za pisanek kolorowe **Jadwiga Uklejewska** z Augustowa. Wyróżniono prace: **Barbary Grochowskiej**, **Heleny Tokarzewskiej**, **Heleny Jędrzejki**, **Stefanii Herbsta**, **Jolanty Siemianowicz**, **Władysława Rochemek**, **Jadyny Sikpo** i **Władysława Luto**. (W-W)

Komunikat MO

25 marca br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił **EUGENIUSZ ABŁAZIWIĆZ**, syn **Stanisława i Stefani** z domu **Gryncel**, ur. 24 maja 1942 r. w Nowinkach, ostatnio zamieszkały we wsi **Krupnik**, gm. Choroszcz.

Cechy zewnętrzne: wzrost około 178 cm, szczupły, budowy ciała, włosy ciemnoblonde krótko strzyżone, twarz pociągła, cera śniadła, oczy ciemne, nos prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

Ubiór: palto brązowe z podpinką koloru szarego, kołnierzyk z misia koloru brązowego, czapka brązowa, buty ciemne, skarpetki ciemne, niebieskie, nos duży, prosty, uszy duże, odstające, uśmiech pełny. Znaki szczególne: blizna na koncu nosa.

sięgnięto zbiory w granicach 28 kwintali z ha. Do magazynów państwowych dostarczono ponad 465 ton żywności zwierzęcej i prawie 40 ton wołowiny.

Ubiegły rok SKR w Sztabinie zamknęła nadwyżką w wysokości 16 mln zł. Dużym osiągnięciem było oddanie do użytku, wykonanego przez własną grupę remontowo-budowlaną budynku socjalno-administracyjnego wartości 2,3 mln zł. Na ukończeniu jest budowa tartaku niezbędnego dla potrzeb miejscowych rolników.

Osiągnięte wyniki są rezultatem solidnej pracy całej załogi i czynnego współdziałania 23-osobowej Rady Spółdzielni. Obok dobrych wyników gospodarczych SKR ma również wiele osiągnięć w pracy wychowawczej i społecznej — samorządowej. Ostatnio, uczestnicząc w konkursie „Zakład pomaga szkole” zajęła I miejsce w woj. suwalskim. (W-W)

Rodzina i prawo

W woj. łomżyńskim zakończył się, organizowany przez Ligę Kobiet, konkurs „Rodzina i prawo”. Jego eliminacje poprzedziły prelekcje z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego w 20 punktach konsultacyjnych. Wykładów wysłuchało ponad 450 osób, z których 64 przystąpiło do eliminacji wiejskich.

Najlepszą w województwie znajomością prawa wykazała się **Hanna Maćkowska** — pracownik Wojewódzkiego Ośrodka Opiekuńczego w Łomży, która reprezentowała białostockie w eliminacjach centralnych. Drugie miejsce zajęła **Jadwiga Sokół** z Urzędu Miasta i Gminy w Kolnie, a trzecie — **Kry-**

styna Bobrowska ze Spółdzielni „Miś” w Łomży. Nagrodę ufundowała WRZZ Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa, WSS „Społem”, Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Społeczny Komitet Przeciwdziałania Alkoholizmu. Uczestniczki konkursu wykazały się dobrą znajomością i właściwą interpretacją przepisów prawnych.

Zasadniczym celem konkursu jest popularyzacja znajomości norm prawnych dotyczących statusu kobiety, rodziny i dziecka. W Łomżyńskim stawia się na tej drodze pierwsze kroki, o czym świadczy, znikoma w stosunku do ogółu członków Ligi Kobiet, liczba uczestniczek konkursu. (jtb)

Z kilkutygodniowym opóźnieniem rozpoczęły się w woj. łomżyńskim wiosenne prace polowe. Trwają one na blisko 100 tys. ha. Najbardziej zaawansowane są siewy zbóż na lepszych glebach w polonach części województwa; najmniej natomiast na terenach nawiedzonych przez powódź.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych. Wiosenne prace skupiają się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.

W gminie Włocławek obrazek jest jak na ziemi. Jeszcze do zaskakująco wczesnego rozpoczęcia się przy wykonywaniu dojazdów na pola, waleńskie ok. 80 ha zbóż jarych.



Uwaga — dziury!

Długa zima na parę miesięcy unieruchomiła większość pojazdów. Kierowcy, stęsknieni za swymi mechanicznymi rumakami, jedzą teraz dużo i przede wszystkim szybko. Pędząc więc fiaty, syrenki i trambant, podskakują „maluchy”. Właśnie — podskakują.

Zima nie oszczędziła dróg w woj. suwalskim. Pełno tam teraz wybojów i dziur, nazywanych fachowo przełomami.

Stwarzają one teraz zagrożenie dla użytkowników dróg, szczególnie jeżdżących samochodami. Zdarza się, że głębokie wyrywy pojawiają się nagle tuż za zakrętem. Jeżeli w tej sytuacji nadjeżdża z naprzeciwka inny pojazd, kierowca — nie mogąc o-

minąć wyryw, musi w niego wjechać. W najlepszym wypadku kończy się to dłuższym „skokiem” samochodu. Bywają też uszkodzenia pojazdu, połączone z lądowaniem w rowie. Kierowcy muszą więc uważać na możliwość spotkania niespodzianki.

Drogowcy muszą się postarać, aby jak najszybciej zlikwidować powstałe dziury. Nie od razu i nie wszędzie będzie możliwe ułożenie nowego asfaltu. Do tego czasu te wyrywy można zalać choćby prowizorycznie.

Konieczne jest też ustawienie przed takimi przeszkodami odpowiednich znaków ostrzegających. (stk)

Ważne zgromadzenie przedstawicieli członków GS w Gołdapi, dokonujące podziału zysku za rok ubiegły, przeznaczyło m. in. 5 tys. zł na NFOZ, 5 tys. zł na Centrum Zdrowia Dziecka, 5 tys. zł na uzupełnienie wkładu na książeczkę mieszkaniową wychowanka miej-

scowego domu dziecka i 3 tys. zł na potrzeby PKPS.

Jednocześnie podjęto uchwałę o przekazaniu 35.935 zł na rzecz osób, które ucierpiały w wyniku tegorocznych powodzi. Tym samym członkowie gołdapskiej GS zrezygnowali z partycypacji w wypracowanych zyskach. (nll)

Ważne zgromadzenie przedstawicieli członków GS w Gołdapi, dokonujące podziału zysku za rok ubiegły, przeznaczyło m. in. 5 tys. zł na NFOZ, 5 tys. zł na Centrum Zdrowia Dziecka, 5 tys. zł na uzupełnienie wkładu na książeczkę mieszkaniową wychowanka miej-

scowego domu dziecka i 3 tys. zł na potrzeby PKPS.

Jednocześnie podjęto uchwałę o przekazaniu 35.935 zł na rzecz osób, które ucierpiały w wyniku tegorocznych powodzi. Tym samym członkowie gołdapskiej GS zrezygnowali z partycypacji w wypracowanych zyskach. (nll)

Ważne zgromadzenie przedstawicieli członków GS w Gołdapi, dokonujące podziału zysku za rok ubiegły, przeznaczyło m. in. 5 tys. zł na NFOZ, 5 tys. zł na Centrum Zdrowia Dziecka, 5 tys. zł na uzupełnienie wkładu na książeczkę mieszkaniową wychowanka miej-

scowego domu dziecka i 3 tys. zł na potrzeby PKPS.

Jednocześnie podjęto uchwałę o przekazaniu 35.935 zł na rzecz osób, które ucierpiały w wyniku tegorocznych powodzi. Tym samym członkowie gołdapskiej GS zrezygnowali z partycypacji w wypracowanych zyskach. (nll)

Ważne zgromadzenie przedstawicieli członków GS w Gołdapi, dokonujące podziału zysku za rok ubiegły, przeznaczyło m. in. 5 tys. zł na NFOZ, 5 tys. zł na Centrum Zdrowia Dziecka, 5 tys. zł na uzupełnienie wkładu na książeczkę mieszkaniową wychowanka miej-

scowego domu dziecka i 3 tys. zł na potrzeby PKPS.

Jednocześnie podjęto uchwałę o przekazaniu 35.935 zł na rzecz osób, które ucierpiały w wyniku tegorocznych powodzi. Tym samym członkowie gołdapskiej GS zrezygnowali z partycypacji w wypracowanych zyskach. (nll)

Ważne zgromadzenie przedstawicieli członków GS w Gołdapi, dokonujące podziału zysku za rok ubiegły, przeznaczyło m. in. 5 tys. zł na NFOZ, 5 tys. zł na Centrum Zdrowia Dziecka, 5 tys. zł na uzupełnienie wkładu na książeczkę mieszkaniową wychowanka miej-

scowego domu dziecka i 3 tys. zł na potrzeby PKPS.

Jednocześnie podjęto uchwałę o przekazaniu 35.935 zł na rzecz osób, które ucierpiały w wyniku tegorocznych powodzi. Tym samym członkowie gołdapskiej GS zrezygnowali z partycypacji w wypracowanych zyskach. (nll)

Ważne zgromadzenie przedstawicieli członków GS w Gołdapi, dokonujące podziału zysku za rok ubiegły, przeznaczyło m. in. 5 tys. zł na NFOZ, 5 tys. zł na Centrum Zdrowia Dziecka, 5 tys. zł na uzupełnienie wkładu na książeczkę mieszkaniową wychowanka miej-

scowego domu dziecka i 3 tys. zł na potrzeby PKPS.

Jednocześnie podjęto uchwałę o przekazaniu 35.935 zł na rzecz osób, które ucierpiały w wyniku tegorocznych powodzi. Tym samym członkowie gołdapskiej GS zrezygnowali z partycypacji w wypracowanych zyskach. (nll)

Ważne zgromadzenie przedstawicieli członków GS w Gołdapi, dokonujące podziału zysku za rok ubiegły, przeznaczyło m. in. 5 tys. zł na NFOZ, 5 tys. zł na Centrum Zdrowia Dziecka, 5 tys. zł na uzupełnienie wkładu na książeczkę mieszkaniową wychowanka miej-

scowego domu dziecka i 3 tys. zł na potrzeby PKPS.

Wieś podejmuje zobowiązania

Spółdzielczość gminy **Klukowo** (woj. łomżyński) dla uczczenia 35 rocznicy PRL podjęła czynny społeczny udział w budowie domu strażaka. Wartość czynu społecznego wynosiła 120 tys. zł.

Inicjatorem i organizatorem czynu był miejski komitet FJN oraz sołtys — **Lucjan Uzyński**. Również mieszkańcy **Kuczyna** przystąpili do prac przy budowie Domu Strażaka, który zostanie oddany do użytku w przeddzień Święta Odrodzenia Polski. (lat)

Podczas zimowych zebrań wiejskich rolników woj. łomżyńskiego wspólnie ze służbą rolną rozważali możliwości zwiększenia hodowli bydła i trzody chlewnej. W wyniku tych przemysłów rolnicy w wielu wsiach gminy **Grajewo** podjęli zobowiązania zwiększenia hodowli w swoich gospodarstwach. We wsi **Gajewo** postanowiono powiększyć stan bydła o co najmniej 2 sztuk. Rolnik — specjalista **Adam Modzelewski**, utrzymujący już 24 sztuki bydła, zobowiązał się zwiększyć swoje stado o dwie krowy. **Jerzy Skrzypczak**, postawił zwiększyć hodowlę o trzy jałówki. Podobne decyzje podjęli **Maria Chrzankowska**, **Mateusz Kalkowski** i **Czesław Kotarski**.

Rolnicy z **Szyman** zgłoszili zobowiązanie zwiększenia hodowli bydła o 18, a trzody chlewnej o 35 sztuk. Dobrym przykładem służy tu **Stanisław Nikiel**, który zwiększył stado o 16 krow i opaso, a stan trzody chlewnej powiększył o osiem.

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Gospodarze z **Wojewódzka** powiększą stado o 20 zwierząt, a trzodę chlewną o pięćdziesiąt sztuk. (mar)

Mieszkańcy Węgorzewa ukończyli remonty w szkołach. Znajdują się w nich oddziały chirurgii, dziecięcej i położniczej.

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Fot. K. Swiderski

Brakorobstwo

Na początku lutego br. pierwszy lokator nowej dzieln